

Pod sądem - poczet sędziwych górali,
Którzy artyście tutaj pozwolali.
Postaci prawdziwe, nie retuszowane,
W swe tradycyjne stroje przyodziane.
W brudkach i koszulach są gazdowie,
Kobiety zaś czepece mają na głowie.
Realizm rysunku nas tutaj zachwyca.

Gazda ze skrzypcami to Jan

Odwróć się teraz- czy widzisz gąbłotę?
Skrywa niejedną anegdotę...
Przepustkę graniczną znajdź, jeśli potrafisz
Gdzie portret widnieje zamiast fotografii.
Bo aparatów kiedyś brakowało...

Dokument Starostwo w wydało

Kolejne wyzwanie mam dla Twego wzroku:
Znajdź akt zawarcia ślubu z 1912 roku.
Dziewczyna, którą poślubił mistrz Wałach

Liboska się nazywała

Poszukaj obrazu, gdzie jest uwieczniona,
Jak ubijają masło, dziećmi otoczona.

Do góry teraz skieruj swoją głowę
I zsumuj cyfry na belce stropowej.

Liczba to wynik działania,
już coraz bliżej Ci do rozwiązania.

Teraz do Sądu odwróć się plecami
I naciesz oczy pięknymi grafikami
To mistrza Wałacha słynne drzeworyty,
Które na świecie wzbudzają zachwyty:
W Chicago, Nowym Yorku i w Ottawie.
Cały już świat zjeździły prawie.

W mieście tak się spodobały,

Że medalem brązowym nagrodzone zostały,
Wzbudzając wielki podziw i uznanie,
Medal zobaczysz na tej samej ścianie.

Jeśli zaś wiedzy ciagle Ci mało,
Możesz w muzeum zostać dłużej śmiało!
Bo w takim miejscu nie ma co się spieszyć,
Warto swe oko sztuką nacieszyć.
A jeśli pytania rodzą się w Twej głowie,
Przewodnik chętnie na nie odpowie.

Wychodząc wpisz się do księgi

Pozostawiając ślad swej bytności
A gdy już nasze opuścisz progi,
Czeka Cię finisz tej długiej drogi!

Zrób krok przed siebie, wejdź śmiało do lasu.
Czy widzisz zarys pięknego szalasu?
Wybudowały go ręce górala.
Tam szukaj swego świętego Graala.
Jak mówią legendy, jak głoszą mity
tutaj w szalasię skarb czeka ukryty...
swoją wędrówkę teraz przypieczętuj
i ukończenie questu hucznie świętuj.

Litery z zagadek hasło utworzyły.
Czy już odgadłeś, wędrowcze mity?
Czy będziesz wiedział już od tej pory,
jak zjawiskowy może być ...

Mamy nadzieję, że szlak Cię zachwycił
możesz rzec z dumą „Veni vidi vici”
Przybyłeś, zobaczyłeś zwyciężyłeś,
cel osiągnąłeś, misję zakończyłeś

Stowarzyszenie – Lokalna Grupa Działania „Żywiecki Raj”



HASŁO:



MIEJSCE NA SKARB



Quest został opracowany przez uczestników warsztatów
zorganizowanych przez
LGD „Żywiecki Raj” w ramach projektu współpracy:

„Cudze Chwalicie – Swego Nie Znacie”

Konsultacje: Fundacja Miejsc Ludzi Aktywnych

Opiekun Questu:
Stowarzyszenie – Lokalna Grupa Działania „Żywiecki Raj”
ul. Pod Górą 4, 34-300 Żywiec
tel. 33 475 48 21, e-mail: biuro@zywieckiraj.pl
www.zywieckiraj.pl; www.bazatworcow.pl

www.cudnebeskidy.pl

Quest

GMINA ISTEBA



„Śladami mistrza spod Złotego Gronia”

Gdzie to jest?

Przepiękna górską Gmina Istebna, to pełna uroku kraina podniebna. Na styku trzech granic łatwo ją znajdziecie w Beskidzie Śląskim, w cieszyńskim powiecie. Nasz szlak, to nie wycieczka błaha, zwiedzisz tu Muzeum Jana Wałacha - wielkiego artysty, malarza i grafika, światowej sławy drzeworytnika.

Gdzie zacząć quest?

Na Andziółowce ma start przygoda nasza, gdzie Karczma „Po Zbój” przejezdnych zaprasza. Znajdziesz ją przy drodze między Wisłą a Istebną. Na parkingu auto zmieści się niejedno.

Wskazówki dojazdu

Droga wojewódzka 94, N 49° 34' 48" E 18° 54' 9"

Jak długo trwa?

Drogi wędrowcze, jeśli się uwiniesz, to zmieścisz się w jednej godzinie

Ważna nauka jak skarb szukać

Aby nie zbłądzić w czasie wędrówki, czytaj uważnie wszystkie wskazówki. Odgaduj i wpisz słowa brakujące by na końcu odgadnąć hasło quest wieńczące.

Uwaga:

Muzeum nasze do 16.00 jest otwarte, więc wyrusz wcześniej, bo jest tego warte!

Quest czynny od maja do października, bo w miesiącach zimowych nie znajdziesz chodnika. Na szlaku w dzień dżdżysty mogą być kałuże, więc buty wygodne przygotuj piechurze!

He kosztuje wstęp?

Bilet do Muzeum niewysoką cenę ma, 4 złote dla dorosłych, dla dzieci tylko 2!



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Ulotka współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 – Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Działanie 421 „Wdrażanie projektów współpracy”
Projekt „Cudze Chwalicie - Swego Nie Znacie” realizowany był przez: Stowarzyszenie – LGD „Żywiecki Raj” oraz Fundację „Partnerstwo Dorzecza Kocierzanki i Koszarawy”
Instytucja zarządzająca PROW na lata 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Ulotka współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 – Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Działanie 421 „Wdrażanie projektów współpracy”
Projekt „Cudze Chwalicie - Swego Nie Znacie” realizowany był przez: Stowarzyszenie – LGD „Żywiecki Raj” oraz Fundację „Partnerstwo Dorzecza Kocierzanki i Koszarawy”
Instytucja zarządzająca PROW na lata 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Drogi wędrowcze, podjąłeś wyzwanie
Stoi przed Tobą niełatwe zadanie.
Odpowiedziałeś na zew przygody,
Ruszasz na łono beskidzkiej przyrody.
Pozwól więc, by Cię prowadził nasz quest,
Po jednej z wielu istebniańskich „cest”^{**}
(*cesta”- w istebniańskiej gwarze oznacza drogę)

A rozpoczyna się Twoja wędrówka,
W miejscu potocznie zwanym „Andziółówka”.
Pozostaw tutaj swoje cztery koła
Dość tej wygody! Przygoda Cię woła!

Przy karczmie „Po Zbójku” start jest wyznaczony,
Wstąp tam na chwilę, jeśliś spragniony.
Lecz nie trać z oczu celu ważniejszego!
Poszukaj wzrokiem krzyża przydrożnego.

Podejdz do niego, nie daj się prosić,

- napis na nim głosi.

Spójrz tam, gdzie skłania się Chrystusa głowa,
Wiedzie tam ścieżka wąska, asfaltowa...
Wykonaj w lewo pół obrotu,
I ruszaj żwawo wzdłuż żywopłotu.
A kiedy dojdiesz do dróg rozwidlenia,
Odbijaj w prawo bez zastanowienia!

Przed Tobą piękna górską panoramą,
A na wprost góra Złotym Groniem zwana.
Chcesz wiedzieć, jaką wysokość ma?
Liczbę dni w roku pomnóż przez 2
20 odejmij i załatwione!

metrów nad morza poziomem!

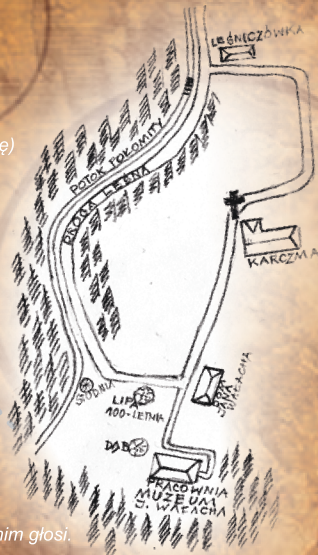
Kiedyś na zboczach tych szumiały lasy,
Dziś są tam wyciągi i narciarskie trasy.
Pierwsi osadnicy grzbiem wykarczowali,
Z dalekiej Rumunii tu przywędrowali.

Idź, aż zobaczysz trzy domki drewniane,
Po lewej stronie usytuowane.
W swe gościnne progi zapraszają,
Tych, co noclegu w górach szukają.

Na odpoczynek przyszła Ci ochota,
Ale tymczasem... „podejdz do no płota”!
Stań naprzeciwko domku środkowego
I szukaj skarbu w ziemi ukrytego.

Masz już pieczętkę? Poszło Ci jak z płatką,
Ale daleko jeszcze do ostatka!

Nieco po lewej, z daleka Cię wita,
Dumna i piękna Góra Ochodziła.
To okolicznych wzniesień jest królowa,
Która od wieków strzeże Koniakowa.



Na jej to zboczach owce się pasają,
A zbójnicie bandy skarby tam schowały.
Tymczasem może drogi Sherlocku,
Nie uszły bystrości Twojego wzroku
Narzędzia gospodarskie, ciągniki, traktory
Tu gospodarzą ludzie do tej pory.
Górską ziemię dzielnie uprawiają
Sieją i sadzą, owce wypasają.

Czy już się skończył szlak asfaltowy?
Ruszasz do lasu, bo to czas na łowy!
Lecz zamiast szukać saren czy jeleni,
Poluj na skarby ukryte w ziemi!

Gdy dojdiesz do mostku z okrągłych balii,
Sprawdź, czy tam zbójcy skarbu nie schowali.
Odlicz pięć pierwszych belek i spojrz pod nie,
Uważaj, by ci nie strzeliły spodnie!
Po co ta gimnastyka? To proste!
Kolejna pieczęć już czeka pod mostem.

Zakop skarb znowu tam, gdzie miejsce jego,
Zostaw wiadomość dla następcy swego.
A kiedy przejdiesz przez drewniany most,
Nie idź na prawo ani na wprost,
Miał tego, w lewo skieruj swe kroki,
Podziwiaj leśnej przyrody uroki.

Szum rwącej wody slychać tu z daleka
Przepływa tędy istebniańska rzeka.
Połomity Małe- rzeczka się nazywa
Później do Olzy wartkim nurtem wpływa.

Świerki istebniańskie Cię otaczają,
Które niezwykle właściwości mają.
Zastosowanie mają w budownictwie
Bardzo cenione są również w lutnictwie.

Po lewej szukaj dwóch buków młodych
Porzuć w tym miejscu trakt asfaltowy.

Przejdź między nimi, w lewo skręcając,
I skocz do lasu zwinnie niby zając.
Wejdz znów na dzikie, leśne szlaki
Omijaj zwalone drzewa i pniaki.
Idź aż zza drzew się wyłoni polana
Przepiękny ogród i chatka drewniana.
Stara drewnutnia i kasztan wiekowy,
Przyznasz, że widok to niemal bajkowy.

Jakby się dawno tu zatrzymał czas...
Idź jeszcze w górę przez świerkowy las.
Wypatruj przy ziemi słupka granicznego,

Pięćdziesiąt to numer jego.

Pod lasem, po prawej- studnia zabytkowa,
Woda w niej chłodna, czysta i zdrowa.
Mówią, że kto się tej wody napije,
Ten w dobrym zdrowiu długie lata żyje.

Do góry i w prawo wiedzie Twoja ścieżka
zapukaj do chatki, w której kustosz mieszka
Uśmiechnij się grzecznie i przywitaj,
I o wejście do muzeum zapytaj.
A jeśli w środku nie ma nikogo
Nasze wskazówki także Ci pomogą.



Dom wybudowano w roku 1853
Tutaj mieszkał z żoną i trzynastoorgiem dzieci,
Wielki Jan Wałach, beskidzki artysta,
Dziś jego córka z niego korzysta.

Budowla dla tego regionu typowa:
Dach gontem kryty, konstrukcja zrębowa,
Kozubki na dachu odganiają chmury,
I „wole oczko” mruga na nas z góry.

Teraz się odwróc do domku plecami,
Podążaj w lewo, między jabłoniemi.
Wypatruj płowej sarny tuż pod lasem,
Wiewiórka także przebiegnie tu czasem.

Lecz cóż przed Tobą oto się wylina?
Kolejna piękna konstrukcja drewniana!
W tym właśnie budynku mieściło się
Niegdyś malarskie atelier
Skręć w lewo ścieżką nie mamując czasu,
Wejście jest z góry od strony lasu.

Potężne wrota już się otwierają,
Co rękę mistrza jeszcze pamiętają.
Na nich krzyż jasny, przez niego kreślony
Jeszcze widoczny, przez czas nie zniszczony.

Znak ten po dziś dzień pracowni broni,
Skrzytej przed światem, wśród beskidzkich groni.
I choć kolejne dekady mijają,
Deszcze i wiatry jej nie ruszają.

Jesteś już w środku, oszołomiony,
Ile dzieł sztuki tutaj zgromadzonych!
W duszy się rodzi nieśmiałe pytanie:
Od czego najlepiej rozpocząć zwiedzanie?

Ustaw się twarzą w kierunku drzwi
I zrób w prawo kroki dwa albo trzy,
Stań przed portretem artysty samego,
Jego własną ręką malowanego.

Najstarsze prace go otaczają,

Co edukacji lata pamiętają:
Także i studia w ASP w Krakowie
Zacni tam byli profesorowie:
Mehoffer, Falat, Stanisławski Jan
Śmietanka malarska skupiała się tam.

Jest i fotografia w Paryżu zrobiona,

To Wałach wśród uczniów profesora

Dojrzyś go w tłumie, gdy wycężysz wzrok.
Uczył się tam nawet sam Vincent van Gogh.

Śąsiednią ścianę obierz za cel,
Ujrzyś gotycką katedrę Sainte- Chapelle.
Tak zjeździł artysta różne światła strony,
Aż do Istebnej powrócił stęskniony.

Udaj się teraz pod „Sąd ostateczny”
Gdzie dobro i zło toczą bój odwieczny,
Archanioł Michał trzyma miecz ognisty
Znajdź podobiznę samego artysty.

Odnaleźć można mistrza Jana
tuż pod chorągwią świętego Floriana,
po lewej stronie, gdzie stoją wybrani.
W rękę zaś trzyma naczynie z pędzlami.



*Rysunki naszkicowała
córka Artysty, Barbara Wałach.